



Constract musi oddać koronę Rekordowi! Zespół z Lubawy nie obronił tytułu mistrza Polski

data aktualizacji: 2024.05.31



W zakończonym przed chwilą 4. meczu finałowym Fogo Futsal Ekstraklasy sezonu 2023/24 Constract Lubawa, mimo ambitnej postawy, przegrał na swoim terenie z Rekordem. Dla zespołu z Bielska-Białej to trzecia wygrana w tej rywalizacji, a to oznacza jedno - drużyna trenera Dawida Grubalskiego nie obroni tytułu mistrza Polski, bo ten trafił właśnie do klubu z południa kraju.

FOGO FUTSAL EKSTRAKLASA:

4. mecz finałowy

Constract Lubawa - Rekord Bielsko-Biała 3:5 (1:3)

1:0 - Grubalski (10), 1:1 - Matheus (11), 1:2 - Zastawnik (16), 1:3 - Matheus (17, karny), 1:4 - Rakić (32), 2:4 - Mrowiec (34), 3:4 - Kriezel (37), 3:5 - Gustavo Henrique (40),

W rywalizacji decydującej o tytule **futsalowego mistrza Polski** gra się **do trzech wygranych** meczów. Każde spotkanie musi się zatem zakończyć rozstrzygnięciem, czyli zwycięstwem jednej z drużyn. Po trzech pierwszych odsłonach batalii o złote medale Rekord prowadził z Constractem **2:1**.

Po inauguracji w **Lubawie**, a następnie dwóch pojedynkach w **Bielsku-Białej**, zabawa wróciła ponownie na teren **powiatu iławskiego**. Constract miał dzisiaj możliwość wykorzystania atutu własnej hali i doprowadzenia do remisu, tym samym - przedłużenia swoich szans na **obronę tytułu** mistrza Polski.

Dzisiejsze spotkanie rozpoczęło się od spokojnej gry z obu stron - Rekord wie, jaką sportową wartość ma Constract, identycznie jest też w drugą stronę. Na pierwszego gola kibice, którzy wypełnili halę przy ul. Św. Barbary, czekali do 10 minuty pojedynku, kiedy to **Sebastian Grubalski** z bliskiej odległości wpakował piłkę do bramki gości.

Nie minęła jednak minuta, a już było 1:1. **Matheus Ferreira** zdobył piękną bramkę po indywidualnej akcji, ale też trzeba przyznać, że nie popisał się w tej sytuacji inny Brazylijczyk, **Pedrinho**. Gracz, który jest największą gwiazdą drużyny trenera **Dawida Grubalskiego** i całej ligi, zamiast zablokować strzał zawodnika Rekordu, to przepuścił piłkę, którą za chwilę z siatki musiał wyciągać bramkarz Constractu, **Hubert Zadroga**.

Bierność w obronie zespołu gospodarzy widoczna była także przy okazji gola na 1:2, kiedy to prowadzenie gościom dał **Mikołaj Zastawnik**. Trafienie na 1:3 dla ekipy chcącej odebrać Constractowi tytuł to z kolei skutecznie wykonany rzut karny przez **Matheusa** (karny podyktowany został za zagranie piłki ręką przez **Claudio**, który został ukarany za to **czerwoną kartką**). To wszystko wydarzyło się w pierwszej połowie czwartego meczu finałowego *Fogo Futsal Ekstraklasy*.

Gdy po zmianie stron **Stefan Rakić** zdobył gola na 1:4 to wydawało się, że sprawa mistrzostwa jest już przesądzona. Tyle, że w futsalu kilka minut to cała wieczność, a lubawianie ruszyli ambitnie do obrabiania strat.

Najpierw **Mateusz Mrowiec**, a po chwili **Tomasz Kriezel** golami na 2:4 i 3:4 włąli mnóstwo nadziei w serca swoich kibiców. Niestety, strzałem z własnej połowy (lubawianie grali wówczas z lotnym bramkarze) zgasił je **Gustavo Henrique**. Po chwili sędziowie zakończyli mecz.

Rekord wygrał w finałowej batalii 3:1 i tym samym sprawił sobie nie lada prezent, zdobywając tytuł mistrza Polski na **30-lecie klubu**. Z kolei Constract zdobył **wicemistrzostwo kraju**. Nieźle, prawda? Tylko przekonajcie teraz do tego futsalistów, którzy właśnie stracili mistrzowską koronę...

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74744-construct-musi-oddac-korone-rekordowi-zespol-z-lubawy-nie-obronil-tytul-mistrza-polski>